

Otwarte zasoby edukacyjne – ankieta

W październiku wśród pracowników i doktorantów AGH przeprowadziliśmy internetową ankietę dotyczącą wykorzystywania Internetu w nauczaniu, a przede wszystkim znajomości otwartych licencji prawa autorskiego i postaw wobec otwartych zasobów edukacyjnych. W tym artykule chcielibyśmy przedstawić podstawowe wyniki i wnioski z ankiety wraz z krótkimi komentarzami.

Na początek przypomnijmy definicję: Otwarte zasoby edukacyjne (OZE) to zasoby „do których istnieje w pełni otwarty dostęp dzięki objęciu ich wolnymi licencjami lub przeniesieniu do domeny publicznej i udostępnieniu za pomocą dowolnych technologii informacyjnych i komunikacyjnych” (Wikipedia). Otwarte i wolne licencje to z kolei takie licencje prawa autorskiego, które nie zakładają pełnego copyrightu. Przykładowo, tworzone przez pracowników AGH, a administrowane przez Centrum e-Learningu repozytorium Open AGH korzysta z licencji, która pozwala na kopiowanie, rozpowszechnianie czy modyfikowanie znajdujących się w nim materiałów, pod warunkiem, że odbiorca poda autora oryginalnych treści, nie wykorzysta ich do celów zarobkowych, a jeśli je zmodyfikuje to te nowo powstałe zasoby udostępni na tych samych warunkach.

Do ankiety przystąpiło 460 osób, jednak część nie odpowiedziała na wszystkie pytania. 62% badanych pracuje na uczelni mniej niż 6 lat, 20% od ponad 20. Jak się okazało długość stażu nie była czynnikiem, który w istotny sposób wpływał na wyniki.

Prawie wszyscy ankietowani wykorzystują w swojej praktyce dydaktycznej Internet, 68% robi to regularnie. Najczęściej Internet służy im jako źródło, w którym zdobywają atrakcyjne materiały dydaktyczne (67%) oraz medium, przez które komunikują się ze studentami (64%). Widać więc, że Internet staje się już naturalnym elementem procesu kształcenia. Warto też zwrócić uwagę, że ponad 30% respondentów udostępnia w sieci swoje materiały dydaktyczne. W znanych nam przypadkach dostęp do tych zasobów możliwy jest bez opłat czy znajomości hasła. Nie pytaliśmy o to w ankiecie, ale można się spodziewać, że takich ograniczeń nie wprowadziła zdecydowana większość osób z tej grupy, nawet ci, którzy objęli je copyrightem. Zresztą, stanowią oni mniejszość – z ankiety wynika, że jeśli ktoś decyduje się na opublikowanie swoich materiałów, to częściej (59%) opatruje je trochę z otwartych licencji.

Kolejnym obszarem, który nas interesował to znajomość zasad prawa autorskiego w sieci. Połowa ankietowanych ocenia

swoją wiedzę w tej dziedzinie jako przeciętną, po około 25% jako słabą albo dobrą. Odsetek osób, które słyszało o otwartych licencjach, takich jak GNU GPL czy Creative Commons, wynosi 46%. Stosunkowo niewielka jest wiedza o otwartych zasobach edukacyjnych i Open AGH. Osób, które o tych inicjatywach nie słyszały, lub słyszały, ale nie miały z nimi bezpośredniej styczności jest 65–70%. Zaledwie kilkunastu ankietowanych napisało, że aktywnie z nich korzysta. Te liczby ciekawie kontrastują z danymi przedstawionymi wyżej. Wykładowcy często szukają w Internecie materiałów i dzielą się swoimi, ale nie są im znane rozwiązania, które te aktywności w dużym stopniu ułatwiają!

Bardziej szczegółowa analiza wskazuje, że swoją znajomość prawa autorskiego częściej dobrze oceniają ci, którzy znają alternatywne wobec copyrightu rozwiązania. Oni też częściej z nich korzystają, zarówno przyjmując rolę twórcy, jak i odbiorcy.

Zapytaliśmy również o to, jakie korzyści może przynieść użycie OZE. Przykładowo: czy pozwoli zdobyć ciekawe materiały na zajęcia albo czy zwiększy widoczność własnej pracy dydaktycznej i naukowej. Zważywszy, że wielu ankietowanych nigdy wcześniej o tym temacie nie słyszało, nie może dziwić, że w zależności od pytania, 40–53% zaznaczało opcję „nie mam zdania”. Tym niemniej dwa wyniki są bardzo ciekawe. Po pierwsze, ci, którzy mają już wyrobioną opinię na temat OZE częściej postrzegają je dobrze. Po drugie, ta pozytywna opinia jest tym silniejsza, im

ktoś miał większy kontakt z otwartymi zasobami. Ankieta nie pozwala wprawdzie rozstrzygnąć, co tu jest przyczyną, a co skutkiem, ale udziela odpowiedzi, dlaczego niektórzy chcą publikować w sieci materiały swojego autorstwa.

Ostatnie pytanie dotyczyło planów na przyszłość. Okazało się, że połowa respondentów zamierza w najbliższym roku akademickim skorzystać z cudzych albo opublikować własne OZE. To liczba imponująca, kiedy porównać ją z tym, ile osób do momentu wypełnienia ankiety nie wiedziało o otwartych zasobach edukacyjnych nic albo prawie nic. Daje to nadzieję, że wraz z wzrostem wiedzy o idei otwartości będzie też rosła liczba chętnych, by stosować ją w praktyce.

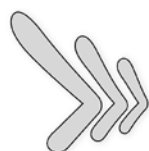
Takie osoby serdecznie zapraszamy do kontaktu z Centrum e-Learningu i umieszczenia swoich materiałów w Open AGH. Przypominamy, że serwis nie zawłaszcza niczyjej pracy, wszelkie prawa osobiste i majątkowe zostają przy autorze. Rolą Open AGH jest tylko zwiększanie widoczności zasobów edukacyjnych, co przyniesie korzyść i tym, którzy je tworzą, i tym, którzy chcą je szybko znaleźć.

Dziękujemy wszystkim, którzy wypełnili ankietę. Obiecane upominki za udział zostały już rozlosowane i przekazane zwycięzcom.

Open AGH: open.agh.edu.pl

Adres Centrum e-Learningu: cel@agh.edu.pl

Jan Marković



Centrum e-Learningu AGH

<http://www.cel.agh.edu.pl>



ZAPRASZAMY NA STRONĘ NASZĄ FOTOGRAFIĄ AGH: WWW.FOTO.AGH.EDU.PL